Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/stefan-wyszynski/92678,Naznaczeni-KL-Dachau-O-losie-rocznika-kaplanskiego-prymasa-Wyszynskiego.html

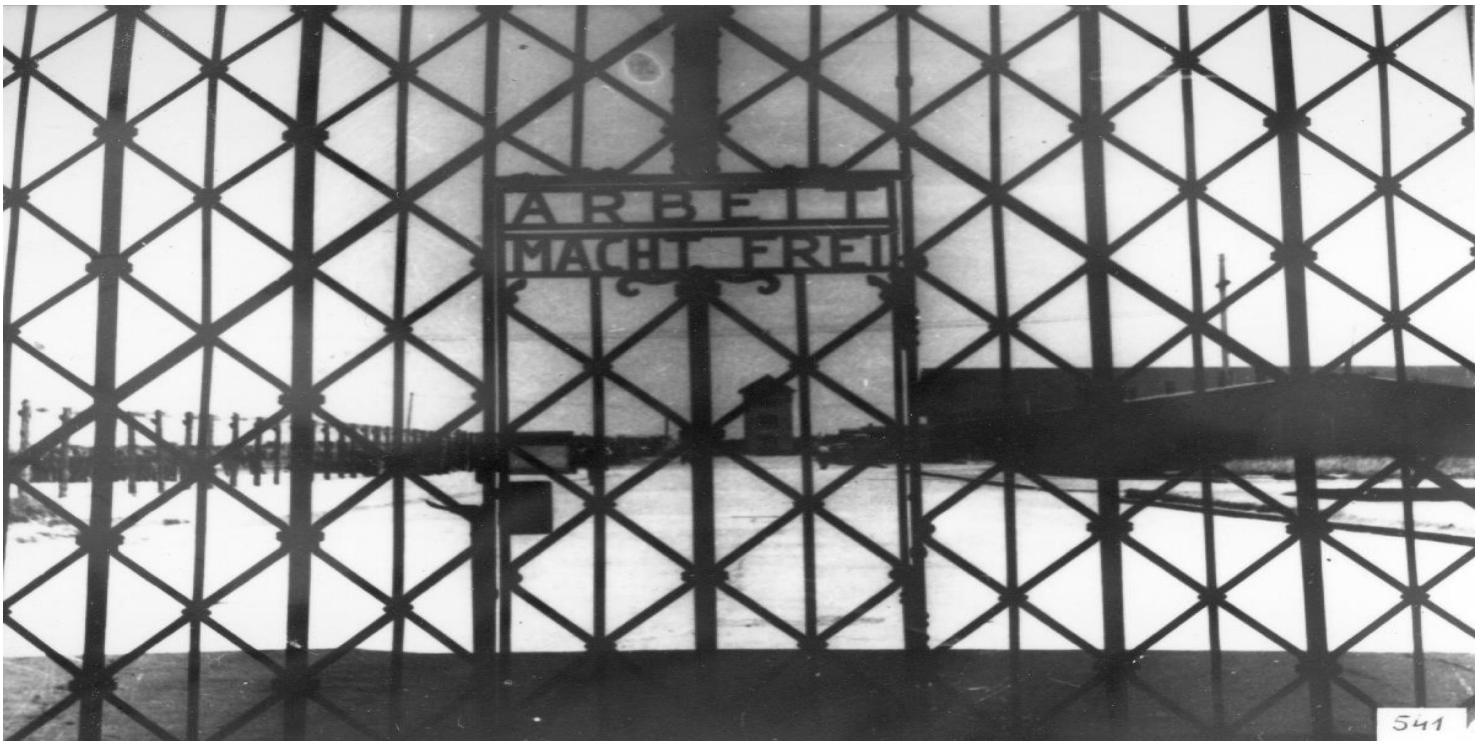

ARTYKUŁ

Naznaczeni KL Dachau. O losie rocznika kapłańskiego prymasa Wyszyńskiego

Autor: ŁUCJA MAREK 16.06.2022

Szacuje się, że w czasie drugiej wojny światowej blisko 3 tys. polskich duchownych poniosło śmierć, to jest prawie 20 proc. przedwojennego duchowieństwa. Kościół katolicki w Polsce poniósł ogromne straty osobowe i materialne.

Najbardziej dotknięte w tym zakresie zostały obszary włączone do Trzeciej Rzeszy, zwłaszcza Wielkopolska i Pomorze. Jedne z największych strat poniosła diecezja włocławska. W wyniku działań wojennych rodzima diecezja prymasa Stefana Wyszyńskiego utraciła połowę przedwojennego duchowieństwa. Obok biskupa pomocniczego Michała Kozala zginęło 225 kapłanów i 7 kleryków. Z tej liczby aż 144 duchownych poniosło śmierć w KL Dachau. Losy kolegów seminaryjnych prymasa, których wizerunki wraz z nazwiskami widnieją na pamiątkowym tableau rocznika 1924, uświadamiają ogrom strat jakie poniosła ta diecezja. Spośród szesnastu uwiecznionych na kolażu fotografii kolegów w kapłaństwie (w tym jeden wyświęcony rok wcześniej), dwunastu doświadczyło KL Dachau, a połowa rocznika poniosła tam śmierć. Niemieckiego obozu uniknęło tylko czterech, a właściwie trzech, gdyż czwarty nie dożył wojny – zmarł na gruźlicę po dwóch latach kapłaństwa. Los wychowanków podzieliło też wielu wychowawców seminaryjnych tego i innych roczników, w tym duchowni z grona utrwalonego na wspomnianej fotografii.

Młodość – radość – zapowiedź cierpienia

Czas przygotowania do kapłaństwa rocznika Wyszyńskiego przypadł na lata 1920-1924, pierwsze lata odzyskanej przez Polskę niepodległości. Dla seminarzystów był to okres wzrastania intelektualnego i duchowego do posługi kapłańskiej, ale też czas młodzieńczej radości i żartów. Mówił o tym prymas po niemal czterech dekadach od opuszczenia murów seminaryjnych, przywołując jedno ze zdarzeń z refektarza seminarium:

> „Stała tu ambona, z której my, biedni klerycy, musieliśmy głosić naprzód homilie łacińskie – bo taki był zwyczaj – a później kazania po polsku. Kiedyś i ja miałem tu «kazanie emocjonujące». Surowy profesor wymowy, ksiądz [Antoni] Borowski, siedział w rogu refektarza, a mój dowcipny kolega, który umiał powiedzieć sto dowcipów, chociaż nie umiał wyliczyć wszystkich soborów, właśnie w chwili, gdy byłem w największym napięciu, pokazał mi… łepek od śledzia! I nie tylko złamał moje namaszczenie, ale wywołał ogólny śmiech. Groźne spojrzenie profesora wystarczyło, abym szybko doszedł do równowagi i dociągnął do końca, ale już bez entuzjazmu. Tak oto głupi śledź może niekiedy konkurować z najwznioślejszymi uczuciami!”.

W murach seminaryjnych klerycy słyszeli też słowa kontrastujące z opisaną wyżej atmosferą, skłaniające do refleksji. W pamięci przyszłego prymasa szczególnie głęboko utkwiły zdania, które w trakcie jednego z wykładów, jeszcze w okresie pobierania nauki w Liceum im. Piusa X (niższe seminarium) przy Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku, skierował do jego rocznika profesor liturgiki, ks. Antoni Bogdański (w jednym miejscu prymas datuje to wydarzenie na 1919 r., w innym na 1920 r.):

> „Przyjdą czasy, gdy przejdziecie przez takie udręki, o jakich człowiek naszego wieku nawet myśleć nie umie. Wielu kapłanom wbijać będą gwoździe w tonsury, wielu z nich przejdzie przez więzienie”.

Z perspektywy półwiecza prymas ocenił:

> „Myślę, że w nadmiarze spełniła się wizja naszego profesora […]. W młodzieńczym swym zapale myśleliśmy, że możemy pić kielich, który przygotował nam Chrystus. Ale nie wyobrażaliśmy sobie, jak wiele trzeba będzie ucierpieć dla imienia Chrystusowego”.

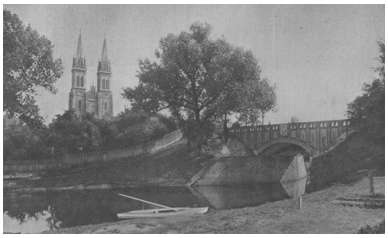

Most na Zgłowiączce we Włocławku, w tle widoczne wieże bazyliki katedralnej. Fot. z okresu międzywojennego ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

„Robotnicy” rocznika 1924

Na okolicznościowym tableau rocznika 1924, wykonanym we włocławskim atelier działającym pod szyldem nieżyjącego już wówczas założyciela, Karola Szałwińskiego, widnieją słowa: „Ite et vos in vineam meam” (z łac. „Idźcie i wy do mojej winnicy”. To wezwanie, zaczerpnięte z ewangelicznej przypowieści o robotnikach i winnicy (zob. Mt 20, 4), skierowano do rozpoczynających posługę kapłańską. Przyjmując święcenia prezbiteratu, Wyszyński i jego kursowi koledzy stali się robotnikami powszechnej winnicy Pańskiej – Kościoła,

posłanymi do lokalnej winnicy – diecezji włocławskiej (do 1925 była to diecezja „włocławska czyli kaliska”, zwyczajowo zwana kujawsko-kaliską). Na pamiątkowym tableau zostało to symbolicznie wyrażone przez fotografie duchownych i rysunki kluczowych obiektów sakralnych tej diecezji. Obok łacińskiego napisu widnieje podobizna papieża Piusa XI (wł. Achille Ratti), pod nią biskupa włocławskiego Stanisława Zdzitowieckiego, nad ordynariuszem biskupów pomocniczych: na prawo Wojciecha Owczarka, na lewo Władysława Krynickiego, pod zdjęciami sufraganów oraz na prawo od bp. Krynickiego wychowawców i wykładowców seminaryjnych. U góry (w tle) włocławska katedra pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, u dołu kościół seminaryjny pw. św. Witalisa we Włocławku.

W dolnej części tableau utrwalono twarze nowych „robotników” winnicy włocławskiej. W najniższym rzędzie od lewej: ks. Mikusiński Jan, ks. Wyszyński Stefan, ks. Fijałkowski Jan, ks. Kołton (od 1928 Kardyński) Antoni, ks. Lankiewicz Zygmunt, ks. Placek Bronisław, ks. Ogłaza Stanisław, ks. Szwabiński Michał. W drugim rzędzie od dołu od lewej: ks. Dunaj Józef, ks. Michniewski Stanisław, ks. Kołodziejski Stanisław, ks. Wolski Wojciech, ks. Janic Konstanty, ks. Samulski Antoni, ks. Sawicki Marian. Ponad nimi, w trzecim rzędzie od dołu pierwszy od prawej: ks. Konieczny Julian.

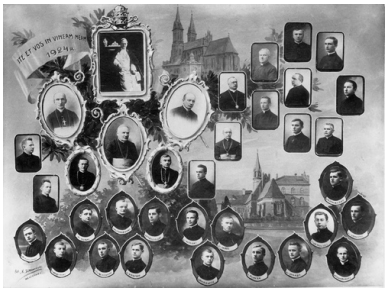

Tableau rocznika kapłańskiego 1924 Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku

Najstarszy z wymienionych urodził się w 1888 r., najmłodsi w 1901 r., większość w ostatniej dekadzie XIX w. Trzynastu z nich otrzymało święcenia 29 czerwca 1924 r. z rąk ordynariusza bp. Zdzitowieckiego w bazylice katedralnej we Włocławku. Dwóch w tymże roku, ale w innych terminach: Antoni Kołtoń wcześniej, 2 marca (z powodu wyjazdu na studia teologiczne do Lille we Francji); Stefan Wyszyński nieco później, 3 sierpnia (z powodu zapalenia płuc i hospitalizacji, święcenia przyjął z rąk bp. Owczarka). Ponadto jeden, Antoni Samulski, przystąpił do święceń rok wcześniej, 1 listopada 1923 r. (przed wyjazdem i rozpoczęciem studiów w Lille we Francji). Spośród tych szesnastu kursowych kolegów najkrócej pracą kapłańską cieszył się ks. Janic, zmarł w 1926 r.

ks. Konstanty Janic urodzony 8 marca 1895 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku,

po święceniach został skierowany do posługi jako wikariusz w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Michała w Łasku. Po zmianie podziału administracji kościelnej w Polsce w 1925 r. kapłan diecezji częstochowskiej, wikariusz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Pajęcznie. Zmarł w Pajęcznie 13 listopada 1926 r. na gruźlicę.

Zjednoczeni w cierpieniu

Nowy podział administracji kościelnej na terenie odrodzonej Polski, wprowadzony bullą papieża Piusa XI z 28 października 1925 r., nieco rozproszył rocznik kapłański prymasa Wyszyńskiego. W związku ze zmianą struktury diecezji, czterech kursowych kolegów zostało inkardynowanych do nowo utworzonej diecezji częstochowskiej (ks. Janic, ks. Konieczny, ks. Ogłaza i ks. Sawicki), dwóch do diecezji łódzkiej (ks. Fijałkowski i ks. Kołodziejski). Pozostałych dziesięciu pełniło posługę duszpasterską w rodzimej, acz zmienionej, diecezji włocławskiej. Drogi większości z nich złączyły się na nowo w okresie okupacji niemieckiej. Dwunastu z piętnastu kolegów seminaryjnych, pozostałych przy życiu w chwili wybuchu wojny, zostało uwięzionych. Pierwszy już w październiku 1939 r. (ks. Wolski), czterech pod koniec sierpnia 1940 r. (ks. Lankiewicz, ks. Michniewski, ks. Dunaj i ks. Kołodziejski), siedmiu 6 października 1941 r. (ks. Fijałkowski, ks. Placek, ks. Ogłaza, ks. Szwabiński, ks. Konieczny, ks. Mikusiński i ks. Kardyński). Docelowo wszyscy wymienieni zostali osadzeni w obozie w Dachau. Tam wspólnie doświadczyli niewyobrażalnej udręki ze strony niemieckiego okupanta prowadzącego politykę eksterminacji.

Gestapo zamierzało aresztować także ks. Wyszyńskiego. Po wybuchu wojny był on poszukiwany z uwagi na wcześniejszą otwartą krytykę nazizmu. W związku z tym na polecenie bp. Michała Kozala opuścił w październiku 1939 r. Włocławek, co też uchroniło go przed uwięzieniem i obozem. Przebywał w Wrociszewie, Kozłówce, Żułowie, Laskach. W czasie powstania warszawskiego był kapelanem zgrupowania Armii Krajowej „Kampinos". W lutym 1945 r. powrócił do Włocławka i wobec dotkliwych strat osobowych wśród duchowieństwa podjął szereg obowiązków (m.in. rektora seminarium, redaktora kilku pism, proboszcza dwóch parafii), zastępując tych, którym nie było dane przeżyć wojenny i obozów.

„…dzieje jednego tylko kursu kapłanów polskich w wieku XX"

Ośmiu z szesnastu księży z rocznika kapłańskiego prymasa Wyszyńskiego poniosło śmierć w wyniku osadzenia w KL Dachau, wszyscy w 1942 r. Trzech z nich zmarło w wyniku głodu oraz wycieńczenia pracą i warunkami obozowymi: ks. Mikusiński, ks. Fijałkowski, ks. Lankiewicz. Pięciu zostało uśmierconych w komorze gazowej na zamku Hartheim w Alkoven niedaleko Linz w Górnej Austrii: ks. Placek, ks. Ogłaza, ks. Szwabiński, ks. Michniewski, ks. Konieczny. Z pożogi wojennej i spod niemieckiego terroru ocalało sześciu rocznikowych kolegów prymasa, i on sam. Czterech z nich przetrwało pobyt w KL Dachau: ks. Dunaj, ks. Kardyński, ks.

Wolski, ks. Kołodziejski. Obok Wyszyńskiego jedynie dwóch, ks. Samulski i ks. Sawicki, nie zaznało piekła Dachau i podobnie jak on przeżyli okupację niemiecką w kraju.

Wojenne i obozowe przeżycia, w tym pseudomedyczne eksperymenty, którym niektórzy byli poddawani w KL Dachau, przyczyniły się do inwalidztwa i przedwczesnej śmierci. Tylko prymas i jeden z wymienionych wyżej ocalałych, ks. Kołodziejski, dożyli początku lat osiemdziesiątych. Trzech zmarło w latach sześćdziesiątych: ks. Dunaj, ks. Kardyński, ks. Wolski; dwóch w latach pięćdziesiątych: ks. Samulski, ks. Sawicki, w tym pierwszy wymieniony

> „umarł z wyczerpania po więzieniu polskim”

– jak zanotował prymas, wspominając kolegów w czterdziestą rocznicę święceń kapłańskich.

> „Takie są dzieje jednego tylko kursu kapłanów polskich w wieku XX”

– zreasumował prymas wspomnienia i rozważania na temat rocznikowych kolegów, łącząc się z nimi duchowo 25 września 1953 r., w dniu internowania przez władze komunistyczne, gdy zapowiedziane profetycznie przez ks. Bogdańskiego cierpienie dotknęło i jego. Ominęły go więzienia i obozy totalitaryzmu brunatnego, dotknęły represje totalitaryzmu czerwonego. Pod datą zatrzymania i osadzenia w Rywałdzie wyznał:

> „Większość księży i biskupów, z którymi pracowałem, przeszła przez więzienia. Byłoby coś niedojrzałego w tym, gdybym ja nie zaznał więzienia”.

Tablica umieszczona w 1972 r. w Dachau, na ścianie Kaplicy Śmiertelnego Lęku Pana Jezusa, ufundowana przez polskich kapłanów, którzy przeżyli obozowe piekło

* * *

Zamęczeni i zamordowani w KL Dachau

ks. Jan Mikusiński urodzony 22 grudnia 1899 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, proboszcz parafii pw. Matki Bożej Pocieszenia w Kawnicach od 1938 r. (obecnie w archidiecezji gnieźnieńskiej w dekanacie golińskim), w 1939 r. kapelan Wojska Polskiego. Aresztowany przez Niemców 6 października 1941 r. Więziony w obozie przejściowym w Lądzie, 30 października przewieziony do KL Dachau (nr obozowy 28039), tam zmarł 5 sierpnia 1942 r.

ks. Jan Fijałkowski urodzony 6 sierpnia 1897 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, po zmianie podziału administracji kościelnej w Polsce w 1925 r. kapłan diecezji łódzkiej, proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Brzykowie od 1934 r. Aresztowany przez Niemców 6 października 1941 r. Więziony w obozie przejściowym w Konstantynowie, 30 października przetransportowany do KL Dachau (nr obozowy 28310). Zmarł z głodu i wycieńczenia najprawdopodobniej 23 kwietnia 1942 r.

ks. Zygmunt Lankiewicz urodzony 19 czerwca 1901 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Dobrowie od 1934 r. Aresztowany przez Niemców 26 sierpnia 1940 r., więziony w obozie przejściowym w Szczeglinie, 29 sierpnia przetransportowany do obozu KL

Sachsenhausen, następnie 14 grudnia do KL Dachau (nr obozowy 22834), tam zmarł 17 czerwca 1942 r.

ks. Bronisław Placek urodzony 17 października 1901 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, administrator parafii pw. św. Marcina w Chwalborzycach od 1938 r. Aresztowany przez Niemców 6 października 1941 r., więziony w obozie przejściowym w Konstantynowie, przetransportowany 30 października do KL Dachau (nr obozowy 28132). Zakwalifikowany do grupy więźniów inwalidów, przewieziony 20 maja 1942 r. do centrum eutanazji na zamku Hartheim, tam uśmiercony w komorze gazowej.

ks. Stanisław Ogłaza urodzony 28 marca 1888 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, po zmianach administracji kościelnej w Polsce w 1925 r. kapłan diecezji częstochowskiej, proboszcz parafii pw. św. Marcina w Wiewcu od 1936 r. Aresztowany przez Niemców 6 października 1941 r., więziony w obozie przejściowym w Konstantynowie, przetransportowany 30 października do KL Dachau (nr obozowy 28323). Zakwalifikowany do grupy więźniów inwalidów, przewieziony 18 maja 1942 r. do centrum eutanazji na zamku Hartheim, tam uśmiercony w komorze gazowej.

ks. Michał Szwabiński urodzony 8 sierpnia 1901 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, administrator parafii pw. św. Marii Magdaleny w Grabkowie od 1934 r. Aresztowany przez Niemców 6 października 1941 r., więziony w obozie przejściowym w Lądzie, przetransportowany 30 października do KL Dachau (nr obozowy 28414). Zakwalifikowany do grupy więźniów inwalidów, przewieziony 12 sierpnia 1942 r. do centrum eutanazji na zamku Hartheim, tam uśmiercony w komorze gazowej.

ks. Stanisław Michniewski urodzony 7 marca 1899 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Młodojewie od 1938 r. Aresztowany przez Niemców 26 sierpnia 1940 r., więziony w obozie przejściowym w Szczeglinie, 29 sierpnia przetransportowany do obozu KL Sachsenhausen, następnie 14 grudnia do KL Dachau (nr obozowy 22833). Zakwalifikowany do grupy więźniów inwalidów, przewieziony 10 sierpnia 1942 r. do centrum eutanazji na zamku Hartheim, tam uśmiercony w komorze gazowej.

ks. Julian Konieczny urodzony 9 grudnia 1897 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, po zmianie podziału administracji kościelnej w Polsce w 1925 r. kapłan diecezji częstochowskiej, proboszcz parafii pw. św. Rocha i św. Macieja w Rząśni od 1937 r. Aresztowany przez Niemców 6 października 1941 r., więziony w obozie przejściowym w Konstantynowie, przetransportowany 30 października do KL Dachau (nr obozowy 28488). Zakwalifikowany do grupy więźniów inwalidów, przewieziony 18 maja 1942 r. do centrum eutanazji na zamku Hartheim, tam uśmiercony w komorze gazowej.

Przeżyli KL Dachau i niemiecką okupację

ks. Józef Dunaj urodzony 1 lutego 1892 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Brdowie od 1932 r. Aresztowany przez Niemców 25 sierpnia 1940 r., trzy dni później przewieziony do KL Sachsenhausen, następnie 14 grudnia do KL Dachau (nr obozowy 22497),

tam poddawany pseudonaukowym doświadczeniom. Po uwolnieniu w 1945 r. duszpasterz Polaków w ośrodku Paderborn (brytyjska strefa okupacyjna). Po powrocie do kraju we wrześniu 1946 r. proboszcz parafii Russocice i dziekan tuliszkowski (od października 1948 r.), następnie proboszcz w Piotrkowie Kujawskim 1956-1965 i dziekan radziejowski (do 1961 r.). Zmarł 16 grudnia 1965 r., został pochowany na cmentarzu w Lubstowie.

ks. Antoni Kardyński (do 1928 r. Kołtoń) urodzony 7 czerwca 1897 r., święcenia kapłańskie przyjął 2 marca 1924 r. we Włocławku, proboszcz parafii Borków k. Kalisza od 1932 r. Aresztowany przez Niemców 6 października 1941 r., przewieziony do KL Dachau 30 października (nr obozowy 28273), tam poddawany pseudonaukowym doświadczeniom na flegmonę. Po uwolnieniu w 1945 r. duszpasterz Polaków przebywających w Austrii. Po powrocie do kraju w 1946 r. ponownie proboszcz w Borkowie i jednocześnie administrator w Tykadłowie (1946-1948) oraz Kokaninie (1950), następnie proboszcz w Stawie koło Kalisza (1950-1968). Zmarł w 17 stycznia 1968 r., został pochowany na cmentarzu w Stawie koło Kalisza.

ks. Wojciech Wolski urodzony 16 kwietnia 1895 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w miejscowości Kikół od 1932 r. Aresztowany przez Niemców 23 października 1939 r., więziony w Toruniu i Gdańsku, następnie w KL Stutthof (od 12 stycznia 1940 r.), KL Sachsenhausen (od 10 kwietnia), przewieziony 14 grudnia 1940 r. do KL Dachau (nr obozowy 22389). Po uwolnieniu w 1945 r. duszpasterz wśród Polaków w Villach (Austria) i okolicznych obozach. Po powrocie do kraju w sierpniu 1947 r. ponownie proboszcz w Kikole i jednocześnie administrator parafii w Suminie, następnie proboszcz w: Pyzdrach (od 1949 r.), Lubaniu (od 1952 r.; od 1955 r. dziekan dekanatu włocławskiego), Kramsku (od 1956 r.; od 1957 r. wicedziekan dekanatu konińskiego), proboszcz i dziekan w Słupcy 1960-1966. Po przejściu na emeryturę zamieszkał w domu księży emerytów w Ciechocinku. Zmarł 19 V 1969 r., został pochowany na cmentarzu parafialnym w Ciechocinku.

ks. Stefan Kołodziejski urodzony 31 sierpnia 1898 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, po zmianie podziału administracji kościelnej w Polsce w 1925 r. kapłan diecezji łódzkiej, ale od 1933 ponownie pełnił posługę duszpasterską w diecezji włocławskiej. Administrator parafii pw. św. Bartłomieja w Bronisławiu od 1939 r. Aresztowany przez Niemców 26 sierpnia 1940 r., trzy dni później osadzony w KL Sachsenhausen, następnie przewieziony 14 grudnia do KL Dachau (nr obozowy 22777). Po uwolnieniu w 1945 r. pełnił posługę duszpasterską wśród Polaków w ośrodkach na terenie brytyjskiej strefy okupacyjnej. Po powrocie do kraju w grudniu 1947 r. ponownie administrator i proboszcz (1948) parafii w Bronisławiu oraz tymczasowo administrator w Broniewie, następnie proboszcz w Mąkoszynie (1955-1964), później proboszcz parafii pw. św. Marii Magdaleny w Kalinowej koło Kalisza (1964-1973). Zmarł 14 I 1982 r., został pochowany na cmentarzu parafialnym w Turku.

ks. Antoni Samulski urodzony 3 czerwca 1897 r., święcenia kapłańskie przyjął 1 listopada 1923 r., administrator parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Charłupi Wielkiej 1936–1945 (w czasie wojny była to jedyna parafia w powiecie sieradzkim, w której odprawiano nabożeństwa dla Polaków). Z uwagi na urodzenie w Portitz koło Lipska w Niemczech został zaliczony w 1939 r. do kategorii tzw. reichsdeutschów, to umożliwiło mu pełnienie przez cały okres okupacji niemieckiej posługi duszpasterskiej w szpitalu w Sieradzu oraz na terenie miasta i powiatu, ale później stało się pretekstem do fałszywych oskarżeń. Po wojnie pracował na tzw.

Ziemiach Odzyskanych na terenie administratury apostolskiej wrocławskiej (do 1951 ordynariat); zarządzał parafią Brochów 1945-1946, posługiwał jako dyrektor „Caritas” we Wrocławiu 1946-1947, następnie delegat biskupi we Wrocławiu ds. „Caritas”. Aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa w 1949 r., torturowany, fałszywie oskarżony i skazany w procesie pokazowym na 8 lat więzienia za rzekomą „współpracę z Niemcami” w czasie wojny i „nadużycia w kierowaniu diecezjalną organizacją Caritas”. Zwolniony w marcu 1952 r. ze względu na krytyczny stan zdrowia. Zmarł 5 maja 1952 r., został pochowany na cmentarzy parafii pw. Bożego Ciała w Poznaniu.

ks. Marian Sawicki urodzony 1 listopada 1897 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1924 r. we Włocławku, po zmianie podziału administracji kościelnej w Polsce w 1925 r. kapłan diecezji częstochowskiej (czasowo poza diecezją: od 1926 r. przebywał u księży filipinów, potem kapelan wojskowy w Kobryniu 1934 r. i Włodzimierzu Wołyńskim 1935-1937), wikariusz parafii katedralnej pw. Świętej Rodziny w Częstochowie od 1937 r. W 1945 r. administrował parafią św. Leonarda Opata w Wierzbiu koło Praszki. Po wojnie pracował na tzw. Ziemiach Odzyskanych na terenie administratury gorzowskiej (do 1951 ordynariat); posługiwał jako administrator parafii pw. Podwyższenia Krzyża w Torzymiu 1945-1949, a następnie 1949-1956 proboszcz parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Cybince nad Odrą i dziekan rzepiński. Zmarł w 1957 r., został pochowany na cmentarzu w rodzinnym Gostyniu.

COFNIJ SIĘ